

Zbigniew J. Wójcik

Międzynarodowe kongresy naukowe w Polsce w okresie międzywojennym

Niepodległość i Pamięć 5/4 (13), 75-85

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew J. Wójcik

Międzynarodowe kongresy naukowe w Polsce w okresie międzywojennym

1.

Jednym z najważniejszych mierników poziomu naukowego państwa są organizowane w nim międzynarodowe spotkania uczonych: posiedzenia, seminaria, wycieczki, konferencje, zjazdy, kongresy¹. Do ich organizowania niezbędne są, zwykle powiązane z uczelniami i towarzystwami specjalistycznymi, skupiska wybitnych badaczy oraz odpowiednie możliwości sponsorowania państwowego. Oznacza to w praktyce, że strona organizująca kongresy lub zjazdy musi wyróżniać się wysokim poziomem kultury duchowej i materialnej.

Międzynarodowe kongresy i zjazdy naukowe - największe organizacyjnie i najpoważniejsze merytorycznie ze spotkań - mają bardzo stare tradycje. Upowszechniły się one, zwłaszcza w Europie i Ameryce, w drugiej połowie XIX w. Rozwój kolejnictwa był jednym z ważniejszych czynników, ułatwiających szybkie kontaktowanie się specjalistów, nawet z odległych krajów. W końcu XIX i na początku XX w. najwięcej kongresów organizowały kraje Europy Zachodniej i Ameryki Północnej: Austro-Węgry, Belgia, Francja, Holandia, Italia, Niemcy, Szwajcaria, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania. Przed pierwszą wojną światową mocarstwa okupujące ziemie polskie: Austro-Węgry, Niemcy i Rosja organizowały u siebie kongresy naukowe. Niektóre z nich miały szerszy program wycieczek terenowych, obejmujących także ziemie zamieszkałe przez Polaków.

Przed 1914 r. tylko dwa polskie ośrodki akademickie uczestniczyły w organizacjach międzynarodowych spotkań uczonych: krakowski z Uniwersytetem Jagiellońskim oraz lwowski z tamtejszym uniwersytetem i politechniką. Sukcesem tych środowisk był m.in. Międzynarodowy Kongres Geologiczny w Wiedniu w 1903 r. Niektóre wycieczki, prowadzone przez Polaków (m.in. Władysława Szajnochę i Józefa Grzybowskiego) objęły północne Karpaty, a w tym Pieniny i Tatry (interesowano się tu budową tych gór) oraz tereny naftowe Beskidów Małopolski Zachodniej i Wschodniej. Polska przecież była kolebką przemysłu naftowego w skali światowej - dlatego na wycieczkach tych udział specjalistów z innych kra-

¹ Przyjmuje się, że poważne spotkania uczonych z różnych krajów nazywamy kongresami, rzadziej - w krajach słowiańskich - zjazdami. W niniejszym opracowaniu słowa te traktowane są zamiennie.

jów był wyjątkowo liczny. Spory uczonych prowadzone w Tatrach pozwoliły zrozumieć styl budowy także innych łańcuchów górskich, które powstały w najnowszej generacji wielkich deformacji skorupy ziemskiej. Polscy przewodnicy wycieczek w Pieniny i Tatry tego kongresu, obok geologów szwajcarskich, stali się pionierami nowych koncepcji géotwórczych. Ich ustalenia z 1903 r. nie straciły swej ważności do dziś².

Nauczyciele akademicki na ziemiach polskich przed pierwszą wojną światową przeważnie kształcili się w uniwersytetach i politechnikach krajowych (Kraków, Lwów, Warszawa), a uzupełniali swą wiedzę w uczelniach zagranicznych. Z reguły uczestniczyli w naukowych zjazdach regionalnych (w Austro-Węgrzech, Niemczech i Rosji) oraz kongresach i konferencjach międzynarodowych. Niektórzy z nich pracowali w komitetach organizacyjnych różnego rodzaju zjazdów, zwłaszcza galicyjskich spotkaniach lekarzy i przyrodników³, polonistów⁴ i innych. Mieli więc odpowiednie doświadczenie i duże obycie. Uczestniczyli ponadto w innych krajach w kongresach międzynarodowych i wystawach światowych, gdzie często otrzymywali wyróżnienia za swe prace. Po pierwszej wojnie światowej wielu uczonych przyjechało do kraju - w tym Gabriel Narutowicz i Ignacy Mościcki - pozostawiając w państwach okresowego pobytu wielu przyjaciół. Formalne i nieformalne powiązania uczonych z Polski i krajów Europy Zachodniej miały duże znaczenie w wyborze naszego kraju na miejsce obradowania kongresów. Bezpośrednim tego powodem był jednak wysoki poziom dyscypliny naukowej w Polsce, bo kongresy nie były wycieczkami krajoznawczymi. Myśl zwołania do Polski kongresu międzynarodowego rzucali niekiedy Polacy uczestniczący w zjazdach w innych krajach. Inicjatywy takie uzgadniali wcześniej z władzami: Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Tego typu imprezy wymagały bowiem znacznych dotacji, które w okresie stabilizacji gospodarczej w kraju wynosiły jednorazowo nie mniej niż 100 tys. zł. W niektórych latach okresu międzywojennego w Polsce obradowało nawet kilka kongresów, czasem z liczbą uczestników wynoszącą kilkaset osób⁵. Tego typu imprezy były tym samym wielkim obciążeniem dla budżetu państwa. Z perspektywy lat wiemy, że była to inwestycja opłacalna.

W dniach 7-10 kwietnia 1920 r. w Warszawie Kasa im. J. Mianowskiego (później z uzupełniającą nazwą: Instytut Popierania Nauki) zorganizowała I Zjazd poświęcony zagadnieniu organizacji i rozwoju nauki polskiej. Na zjeździe tym Michał Siedlecki i Władysław Konopczyński przedstawili referaty o nauce polskiej na terenie międzynarodowym. W pierwszym z tych referatów podkreślono:

Na międzynarodowych kongresach naukowych nie powinno też brakować Polaków. Jeżeli jednak ich pobyt ma mieć istotne znaczenie, to powinni oni za-

² Por. E. Passendorfer, *Jak powstały Tatry*, Warszawa 1984.

³ Por. m.in. R. Danysz-Fleszarowa, J. Marosz, *Nauki geologiczne na Zjazdach Lekarzy i Przyrodników Polskich w latach 1869-1937*. „Prace Muzeum Ziemi”, nr 18, cz.I, Warszawa 1971, s. 349-371.

⁴ Por. A. Biernacki, *Historia ośmiu zjazdów polonistycznych. Od Michała Bobrzyńskiego do Stefana Żółkiewskiego*, Warszawa 1997.

⁵ M.Siedlecki, *Nauka polska na terenie międzynarodowym*, „Nauka Polska”, III, 1920, s.196.

wsze mieć referaty. Państwo powinno ułatwiać uczonym udział w kongresach, lecz tylko o tyle, o ile oni zapowiadają referaty, lub też w inny sposób biorą czynny udział w pracach zjazdów. Za lat kilka, kiedy w naszym kraju zapanują normalne stosunki, byłoby pożądane, by zapraszać kongresy do Polski. Dziś na to jeszcze nie czas⁶.

Ostatnie zdanie zacytowanego tekstu zdawało się świadczyć, iż Polska jako organizator kongresów międzynarodowych - to daleka przyszłość. Kilka miesięcy później bolszewicy dotarli na przedpoła Warszawy. Perspektywa ta była więc jeszcze bardziej odległą, nawet po zwycięstwie nad wrogiem. Mimo to właśnie w 1920 r. w Warszawie obradowała Międzynarodowa Konferencja Sanitarna, a w roku następnym I Międzynarodowy Kongres Lekarski Francusko-Polski (15 IX-17 IX), na którym przedstawiono 50 referatów⁷. W imprezach tych, podobnie jak w zorganizowanej w Warszawie w 1922 r. Europejskiej Konferencji Sanitarnej (20-28 III) uczestniczyli uczeni z różnych krajów (w ostatniej także z Japonii). Do wybuchu wojny polsko-niemieckiej w 1939 r. w Polsce zorganizowano, według dotychczasowych ustaleń⁸, nie mniej niż 50 wielkich zjazdów i kongresów. Spotkań mniejszych było w tym czasie zapewne pięciokrotnie więcej. Dodajmy, że takie kraje, jak Francja i Szwajcaria zorganizowały w tym czasie nieporównanie więcej wielkich kongresów międzynarodowych. Były to kraje znacznie bogatsze od Polski. W Europie Środkowej nasz kraj zorganizował jednak więcej zjazdów niż inne państwa tego regionu.

2.

W przededniu pierwszej wojny światowej na ziemiach polskich do organizacji międzynarodowych kongresów specjalistycznych merytorycznie przygotowani byli uczeni z dwóch ośrodków w Galicji (uniwersytet i politechnika we Lwowie oraz Uniwersytet Jagielloński) i warszawskich Wyższych Kursów Naukowych. Podczas wojny część kadry ostatniej z tych uczelni przeszła do powstających w stolicy szkół wyższych: Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoły Głównej Handlowej i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. W Warszawie również, głównie przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, zaczęły kształtować się pozauczelniane instytuty badawcze (m.in. geologiczny i meteorologiczny). W latach 1919-1922 zorganizowano większość towarzystw naukowych (ponad sto), z siedzibami zarządów w stolicy. Wszystkie powstałe placówki i stowarzyszenia zasilili uczeni, którzy wrócili do kraju z Rosji, Europy Zachodniej i Ameryk. Dlatego stolica

⁷ Szczegółowe dane przytoczone w niniejszym artykule czerpano głównie - choć nie wyłącznie - z najlepszego z istniejących opracowań na ten temat Jerzego Różewicza i Henryki Różewicz pt. *Z dziejów międzynarodowych kontaktów naukowych Polski w latach 1919-1939* zamieszczonym w tomie IX z 1974 r. „Problemów Polonii Zagranicznej”, s. 339-377. Ponadto o niektórych spotkaniach uczonych z różnych krajów w Polsce pisał Bohdan Jaczewski w książkach: *Organizacja i finansowanie nauki polskiej w okresie międzywojennym* (Wrocław, 1971), *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918-1939* (Wrocław 1978) oraz artykule *Życie naukowe w Polsce odrodzonej* zamieszczonym w książce *Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i XX wieku. Organizacja i instytucje*, Wrocław 1987, s. 206-234.

⁸ Podany przez J.Różewicza i H. Różewicz, op. cit., rejestr ujmuje większe spotkania dokumentowane drukowanymi sprawozdaniami w kraju lub zagranicą.

wkrótce stała się największym w kraju skupiskiem specjalistów o renomie międzynarodowej. Nic więc dziwnego, że zdecydowana większość spotkań badaczy odbyła się właśnie tu.

Po pierwszej wojnie światowej powstały w Polsce trzy uniwersytety: w Lublinie (katolicki, prywatny) oraz w Poznaniu i Wilnie (państwowe). Stolica Wielkopolski była miastem targów krajowych i międzynarodowych. Miała więc odpowiednią infrastrukturę do organizacji kongresów. Kraków przyciągał uczestników międzynarodowych zjazdów nie tylko zabytkowym charakterem grodu i wysokim poziomem kadry uniwersyteckiej, ale także działalnością Polskiej Akademii Umiejętności. Na uboczu nurtu organizacyjnego kongresów pozostawały uniwersytety we Lwowie i Wilnie, które zagraniczni uczeni odwiedzali zazwyczaj podczas wycieczek.

Pierwsze kongresy międzynarodowe w II Rzeczypospolitej odbywały się w trudnej sytuacji w obliczu wojny polsko-bolszewickiej, bądź wkrótce po jej zakończeniu. Niemal cały obszar państwa objęty był wówczas epidemiami chorób zakaźnych, którymi dotknięta była ludność cywilna i wojsko oraz jeńcy sowieccy. Dlatego już w 1920 r. zorganizowano w Warszawie Międzynarodową Konferencję Sanitarną, na której radzono nad sposobami opanowania groźnego dla Europy zjawiska. W pewnym sensie tym problemom poświęcono obradujący również w Warszawie w dniach 15-17 września 1921 r. I Międzynarodowy Kongres Lekarski Francusko-Polski. Specjaliści przedstawili na nim 50 referatów, które były przedmiotem wnikliwej dyskusji nie tylko Francuzów i Polaków. Później zwiedzono szpitale różnych miast.

Wielkim wydarzeniem naukowym była zorganizowana 20-28 marca 1922 r. Europejska Konferencja Sanitarna. Uczestniczyli w niej przedstawiciele z 25 państw europejskich i Japonii (w tym z Litwy, Niemiec oraz sowieckiej Rosji i Ukrainy). Dyskutowano nadal nad sposobami zapobiegania epidemiom. Korzystając ze środków przyznanych Polsce przez Ligę Narodów, w wyniku postanowień Konferencji, zorganizowano w końcu tegoż roku w Warszawie międzynarodowe kursy sanitarne, prowadzone przez specjalistów z Anglii, Francji, Niemiec, Polski, Rosji Sowieckiej, Rumunii i Włoch.

W pewnym sensie do warunków powstałych po pierwszej wojnie światowej nawiązywał również zorganizowany w Warszawie na przełomie sierpnia i września 1923 r. Międzynarodowy Kongres Badań Psychicznych.

W 1924 r. ustabilizowała się sytuacja gospodarcza kraju. Sprzyjało to włączeniu się Polski do międzynarodowego ruchu naukowego, także przez organizację zjazdów, uczestnictwo w kongresach w innych krajach i różnych formach wymiany (stypendyści, wydawnictwa, wystawy). W sierpniu 1925 r. Polska zorganizowała w Warszawie międzynarodowy kongres pedagogiczny. O wiele większą rangę miał XII Międzynarodowy Kongres Rolniczy, zwołany do Warszawy w czerwcu 1925 r. Radzono nad problemami produkcji rolnej i zwierzęcej oraz sprawami nauczania rolnictwa. Podjęto wiele decyzji odnośnie organizacji naukowych i zawodowych o zasięgach krajowych i międzynarodowych. Zwiedzono ponadto wiele wzorowych gospodarstw rolnych w różnych częściach kraju.

Jedyny ściśle geologiczny, międzynarodowy zjazd geologów został zorganizowany na początku września 1925 r. we Lwowie i Borysławiu. Został on po-

święcony głównie geologii naftowej. Był to I Zjazd Geologicznej Asocjacji Karpackiej z udziałem 22 gości zagranicznych z 10 państw. Polskę reprezentowali geolodzy z wyższych uczelni (w tym także Akademii Górniczej w Krakowie), instytutów badawczych i firm prywatnych. Organizatorzy, głównie Konstanty Tołwiński ze Stacji Geologicznej w Borysławiu, na zjazd przygotowali szereg wydawnictw, w tym przewodnik wycieczek terenowych.

Trzy kongresy zorganizowano w 1926 r. Największą rangę miał Zjazd Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej, któremu patronowała Liga Narodów. Ponadto w maju tego roku w Warszawie zorganizowano III Międzynarodowy Kongres Inżynierów Doradców z udziałem 11 specjalistów z 8 państw. Dyskutowano m.in. nad problemami zawodowymi (ekspertyzy, wydawnictwa, status zawodowy doradców). Pokrewne problemy były także przedmiotem dyskusji, obradującego w Warszawie 27-30 września 1926 r. XXXV Międzynarodowego Kongresu Prawa Autorskiego. Protektorat nad tym kongresem objął prezydent RP Ignacy Mościcki. Głównym organizatorem był Zenon Przesmycki.

W 1927 r. zorganizowano 6 większych kongresów. Jeden z nich zajmował się zagadnieniami prawniczymi, jeden - historycznymi, dwa - medycznymi, jeden - chemią i jeden - geografią i etnografią. Pierwszy z nich to I Międzynarodowa Konferencja przedstawicieli Komisji Kodyfikacji Prawa Karnego. Obradował w Warszawie na początku września. Zajmowano się głównie problemami unifikacji prawa karnego. Uchwalono, że zagadnieniami tymi będzie się zajmował nowopowołany instytut, którego siedzibę zlokalizowano w Polsce.

26-29 czerwca 1927 r. odbyła się w Warszawie Konferencja Historyków Państw Wschodniej Europy i Słowiańszczyzny z udziałem ponad 30 gości z zagranicy (9 państw). Zdecydowano powołać Federację Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej, a także wydawać *Słownik starożytności słowiańskich*.

Z dwóch zjazdów medycznych 1927 r. pierwszy obradował w Warszawie w dniach 30 maja - 4 czerwca jako Międzynarodowy Kongres Medycyny i Farmacji Wojskowej. Było to bodaj największe zgromadzenie tego typu: 223 uczestników zagranicznych z 38 państw i 824 Polaków. Główne problemy to epidemie, następstwa uszkodzeń pourazowych, przeciwdziałanie gazom bojowym itp. Zorganizowano Międzynarodową Wystawę Sanitarно-Higieniczną. Uczestnicy Kongresu zwiedzili różne regiony Polski. Kongres ten poprzedził, również licznie obsadzony, I Ogólnopolski Zjazd Lekarzy Słowiańskich z 123 delegatami (także z Łotwy i Stanów Zjednoczonych, ale bez Związku Sowieckiego). Zajmowano się m.in. szczepieniami ochronnymi, sprawami sanitarnymi. Powołano ponadto Wszesłowiański Związek Lekarzy.

Zjazd Unii Chemii Czystej i Stosowanej obradował w Warszawie i Krakowie w dniach 4-14 września 1927 r. W specjalnym przewodniku, obok informacji organizacyjnych i krajoznawczych, podano także rys historii chemii w Polsce. W spotkaniu uczestniczyło 130 delegatów z 18 państw. Między innymi uczczono pamięć Karola Olszewskiego. Rozważano ponadto różne zagadnienia chemii mineralnej, ceramiki itp.

Niewątpliwie największym wydarzeniem 1927 r. był II Zjazd Słowiańskich Geografów i Etnografów, zorganizowany głównie przez Ludomira Sawickiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego przy udziale geografów ze wszystkich ośrodków

akademickich kraju. Uczestniczyło w nim 565 osób z 15 państw, w tym 235 spoza Polski. Mieli oni do dyspozycji nie tylko przewodnik kongresowy, ale również streszczenia referatów, oraz kilka monografii (np. Tadeusza Seweryna *Zamki drewniane*, Adolfa Chybińskiego *Muzyka górali podhalańskich*, Jana Nowaka - *Tektonika Polski* i inne). Pierwszy zjazd odbył się w 1924 r. w Pradze czeskiej. W jednym ze sprawozdań z tego forum odnotowano.

Na Zjeździe wybrano Radę Geografów Słowiańskich na okres aż do końca następnego Zjazdu, który ma się odbywać w Polsce w r. 1927, w skład którego wchodzi po pięciu delegatów każdego państwa słowiańskiego. Ze strony Polski w skład delegacji wchodzi: Goetel i Sawicki (Kraków), Czekanowski i Romer (Lwów), Szulc (Warszawa). Wśród innych uchwał Zjazdu postanowiono przeprowadzenie badań antropologicznych nad wojskiem w innych krajach na wzór Polski oraz założenie biur etnologicznych, które by zbierały odnośne materiały i informowały zagranicę również na wzór Polski⁹.

Zjazd został zorganizowany wzorowo pod każdym względem. Podczas wycieczek uczestnicy poznali całą Polskę, oprowadzani przez najlepszych specjalistów. Przedyskutowano szeroki wachlarz problemów geografii fizycznej i antropogeografii, kultury ludowej oraz nauk pokrewnych. Większość przedstawionych referatów wydrukowano w wydawnictwie pozjazdowym.

Kolejny rok - 1928 - to tylko trzy wielkie kongresy: prawniczy, botaniczny i pracowników umysłowych.

W dniach 9-15 sierpnia 1928 r. odbyła się w Warszawie XXXV Konferencja Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego z udziałem około 200 osób z 25 państw. Zajmowano się głównie dostosowaniem prawa do stosunków międzynarodowych po pierwszej wojnie światowej (m.in. zmiany w różnych konwencjach, ekstradycja przestępców). Niektórzy uczestnicy podczas wycieczki do Krakowa poznali Uniwersytet Jagielloński.

V Międzynarodowa Wycieczka Geografów Roślin odbyła się w Polsce w dniach 10 lipca - 5 sierpnia 1928 r. pod przewodnictwem Karola Domina i Władysława Szafera. Uczestnicy otrzymali przed spotkaniem stosowne przewodniki. Interesowano się zagadnieniami geobotanicznymi w Karpatach, Małopolsce, okolicy Warszawy i Puszczy Białowieskiej.

We wrześniu 1928 r. obradował w Polsce Międzynarodowy Kongres Pracowników Umysłowych. Część obrad tego forum poświęcona była nauczycielom akademickim.

W 1929 r. zorganizowano 10 kongresów międzynarodowych. Był to rok Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, otwartej na 10-lecie odrodzenia państwa. Niektóre spotkania organizowano w Poznaniu, wycieczki do Warszawy i innych miast. Były to zjazdy prawnicze, humanistyczne, ochrony przyrody, medycyny i matematyki. Wśród zjazdów, które obradowały w Poznaniu wymienić należy I Zjazd Filologów Klasycznych Krajów Słowiańskich, organizowany przez Ryszarda Ganszyńca. Uczestniczyło w nim około 170 osób, głównie z Polski i Czechosłowacji. Interesowano się kulturą krajów śródziemnomorskich.

⁹ *Stosunki naukowe Polski z zagranicą w latach 1919-1926*, „Nauka Polska”, VI, 1927, s. 407.

W Poznaniu i Warszawie obradował w dniach 10-14 czerwca 1929 r. I Zjazd Aptekarzy Słowiańskich, z udziałem około 300 osób. Zastanawiano się nad problemami wymiany naukowej, szkolnictwem specjalistycznym itp.

Do Poznania zwołano w dniach 1-3 września 1929 r. Kongres Międzynarodowy Ochrony Żubra. Tamże oraz w Warszawie odbył się w dniach 27-27 września 1929 r. I Kongres Matematyków Krajów Słowiańskich, na który przybyło około 180 osób z Europy Środkowej oraz z Anglii, Austrii, Francji, Japonii i Niemiec. Matematyka w Polsce stała wówczas na bardzo wysokim poziomie (od 1920 r. ukazywało się w naszym kraju czasopismo międzynarodowe „*Fundamenta Mathematicae*”). Stąd takie zainteresowanie tym specjalistycznym kongresem. Zgromadzeni wysłuchali 100 referatów z różnych kierunków tej dyscypliny.

Z innych kongresów 1929 r. wymienić należy obradujący w Warszawie 28-30 czerwca Zjazd Dermatologów Słowiańskich. Uczestniczyło w nim 150 osób, które przedstawiły 60 referatów. Zwiedzono ponadto szpitale i specjalistyczne laboratoria. Nieco później (22-23 VII) w Warszawie obradował VIII Kongres Międzynarodowy Towarzystwa Chirurgicznego z udziałem 600 osób z 26 państw. Jedną z uchwał tego spotkania dotyczyła języka polskiego jako oficjalnego w tym Towarzystwie.

W dniach 21-24 sierpnia 1929 r. obradowała w Warszawie XVIII Sesja Międzynarodowego Instytutu Statystycznego z udziałem 170 delegatów z 47 państw (w tym 54 osoby z Polski). Dyskutowano m.in. nad zagadnieniami demografii i statystyki socjalnej.

Z dwóch pozostałych kongresów pierwszy to II Międzynarodowa Konferencja Prawa Prywatnego Lotniczego (Warszawa, 4-12 X 1929), z udziałem delegatów z 32 państw. Drugą zorganizował w Krakowie w dniach 13 i 14 grudnia 1929 r. Władysław Szafer. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Czechosłowacji, Polski i Rumunii. Interesowano się głównie pogranicznymi parkami narodowymi w Karpatach.

Dwa lata następne to okres wielkiego kryzysu gospodarczego, który boleśnie odczuła nauka polska. W 1930 r. zorganizowano tylko dwa kongresy: Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelektualnej przy Lidze Narodów oraz III Konferencję Hydrologiczną Państw Bałtyckich (Warszawa, 14-18.V.1930 r.). Uczestniczyło w niej 88 przedstawicieli zainteresowanych państw, poza Litwą. Interesowano się zarówno morzem, jak i wpadającymi doń rzekami.

W 1931 r. zorganizowano 5 spotkań międzynarodowych, choć nie były one liczne. Jeden z obradujących kongresów pn. I Słowiański Kongres Pedagogiczny (Warszawa, 1-5 VII 1931 r.) zgromadził głównie Polaków oraz 12 osób z zagranicy. Rozważano problemy wychowania oraz sprawy organizacyjne.

Skutki światowego kryzysu odczuwano jeszcze w dwóch latach następnych. W 1932 r. zorganizowano tylko dwa zjazdy: Komitetu Geodezyjnego Państw Bałtyckich (Warszawa, 14-18 sierpnia 1932), zajmującego się zagadnieniami triangulacji, geofizyki itp. Nieco później - 2-4 września 1932 r. - w Warszawie obradował Zjazd Komitetu Stałego Międzynarodowej Federacji Mierniczych. Obok dyskusji merytorycznych zawodu omawiano sprawy współpracy z międzynarodowymi uniami: geograficzną i geofizyczną. Zorganizowano ponadto wystawę najnowszej aparatury.

W 1933 r. zorganizowano 3 kongresy, z tego dwa poświęcone problematyce historycznej, a jeden - lekarskiej. W dniach 19-20 sierpnia w Warszawie odbyła się II Konferencja Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej. Po kilku dniach (Warszawa-Kraków, 23-31 sierpnia) obradował VII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych. Uczestniczyło w nim 400 historyków zagranicznych. Przedstawiono 400 referatów. Zorganizowano wystawy i wycieczki. Podczas obrad doszło do konfrontacji poglądów między historykami z ZSRR i krajów zachodnich. Dodajmy, że z Polski w kongresie wzięło udział ok. 600 osób, które przedstawiły 80 referatów.

W dniach 11-15 września 1933 r. w Poznaniu obradował IV Zjazd Lekarzy Słowiańskich. Wśród 400 specjalistów z zagranicy byli także - bodaj po raz pierwszy na tego typu zjazdach - lekarze sowieccy obok Rosjan emigrantów i przedstawicieli Francji i Włoch. W tym czasie w pawilonach Targów Poznańskich była prezentowana wystawa *Przyroda. Zdrowie, Opieka Społeczna*, zorganizowana przy udziale Bułgarii i Czechosłowacji. Na zjeździe podjęto uchwałę o powołaniu Słowiańskiego Towarzystwa Neurologiczno-Psychiatrycznego.

Po ożywionym roku 1927, z ważnym zjazdem geografów i etnografów słowiańskich, również 1934 r. był wielkim wydarzeniem w dziedzinie współpracy Polski z zagranicą. Przede wszystkim właśnie w tym roku zorganizowano w Polsce (Warszawa 23-31 sierpnia 1934 r.) XIV Międzynarodowy Kongres Geograficzny. Uczestniczyło w nim około 900 osób, w tym 500 z zagranicy (reprezentanci 44 państw). Głównym organizatorem był Eugeniusz Romer, którego wspierali geografowie ze wszystkich ośrodków naukowych w kraju. Ogłoszono streszczenia referatów i komunikatów, przewodniki. Zwiedzono atrakcyjne przyrodniczo regiony kraju. Jedną z uchwał dotyczyła powołania międzynarodowego Towarzystwa Historii Geografii i Kartografii im. J. Lelewela, z siedzibą zarządu w Polsce. Pełne referaty i przebieg dyskusji zamieszczono w specjalnych tomach wydrukowanych po kongresie.

W dniach 4-6 września 1934 r. obradował w Warszawie IX Zjazd Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego z udziałem 905 osób, w tym 419 z zagranicy. Interesowano się biologią zarazka gruźlicy oraz schorzeniami i problemami profilaktyki.

W Krakowie w dniach 11-16 września 1934 r. zorganizowano VI Międzynarodowy Kongres Wychowania Moralnego z 40 referatami, wystawami (m.in. *Polska literatura dziecięca. Prasa szkolna*), wycieczkami itp.

Do Poznania zwołano w dniach 28-30 sierpnia 1934 r. II Międzynarodowy Kongres Filozofii Tomistycznej, w którym wzięło udział ponad tysiąc osób z wielu krajów Europy. Interesowano się m.in. filozofią moralną i socjologią.

Po wielkich kongresach 1934 r., w roku następnym zorganizowano tylko dwie konferencje. Pierwszą była Konferencja Dyrektorów Instytutów Meteorologicznych (Warszawa, 6-13 IX 1935). Dyskutowano głównie nad sposobami unifikacji pomiarów. Zjazd poprzedziło posiedzenie robocze, które zorganizowano w dniach 29 sierpnia - 5 września w Warszawie i Gdańsku.

W dniach 16-21 września 1935 r. zorganizowano w Warszawie VIII Międzynarodowy Kongres Prasy Technicznej i Zawodowej. Uczestniczyło w nim 106 osób z 11 państw. Rozważano m.in. sprawy wymiany wydawnictw, udostępnia-

nia źródeł informacji itp. Dodajmy, że na tym forum język polski uznany był za kongresowy.

Z czterech kongresów 1936 r. bodaj najważniejszym był I Międzynarodowy Zjazd Fotoluminescencyjny, zorganizowany w Warszawie w dniach 20-25 maja. Do stolicy Polski zjechało około 150 fizyków, w tym 30 z zagranicy. Obrady odbywały się w Zakładzie Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego, kierowanym przez Stefana Pieńkowskiego. Wygłoszono 29 referatów.

Na przełomie maja i czerwca 1936 r. obradowała w Polsce IX Konferencja Międzynarodowego Komitetu Bibliotek. W sierpniu tego roku VII Kongres Międzynarodowy Kobiet z Uniwersyteckim Wykształceniem. Natomiast 9-16 lipca w Warszawie zorganizowano VI Międzynarodowy Kongres Nauk Administracyjnych. Na wszystkich tych spotkaniach wystąpili z referatami Polacy i przedstawiciele innych państw.

W 1937 r. w dniach 7-19 lipca pod kierownictwem Władysława Szafera zorganizowano w Polsce międzynarodową wycieczkę fitosocjologów, w której uczestniczyło 25 badaczy z 9 państw. Zwiedzono m.in. polskie parki narodowe. Tego też roku (17-27 IX 1937 r.) odbył się w Polsce XXI Międzynarodowy Kongres Przeciwalkoholowy.

W ostatnim roku pokoju zorganizowano dwa zjazdy. Dzięki zabiegom Czesława Białobrzeskiego w dniach 30 maja -3 czerwca 1938 r. Komisja Współpracy Intelktualnej przy Lidze Narodów zorganizowała w Warszawie spotkanie fizyków. Uczestniczył w niej m.in. Niels Bohr. Rozważano podstawowe problemy fizyki teoretycznej, m.in. teorie kosmogeniczne, teorię względności.

W dniach 8-17 września 1938 r. odbył się w Warszawie i Krakowie Międzynarodowy Kongres Odlewniczy. Obrady odbywały się w Akademii Górniczej. Uczestniczyło w nim 400 delegatów, w tym 150 z zagranicy. Zastanawiano się nad usprawnieniem pracy w odlewniach.

Planowany na jesień 1939 r. XIX Kongres Chemii Przemysłowej nie mógł się już odbyć.

Z przedstawionych danych wynika, że w Polsce w okresie międzywojennym stosunkowo słabo rozwijały się tzw. nauki techniczne. Kongres odlewniczy 1938 r. zdaje się świadczyć, iż dopiero wskutek rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego także nauki techniczne otrzymały znaczne środki na badania. Jedyne tym możemy wytłumaczyć tak duże zainteresowanie specjalistów z Polski i innych krajów.

3.

Nie dysponujemy pełnymi informacjami o międzynarodowych kongresach organizowanych w okresie międzywojennym w innych krajach, choćby środkowej Europy. Z danych dotyczących udziału Polaków w międzynarodowych spotkaniach uczonych - drukowanych m.in. w „Nauce Polskiej” - wynika, że bardzo aktywna pod tym względem była Czechosłowacja. Kraj ten wyszedł z pierwszej wojny światowej praktycznie niezrównany. Mimo to kongresów tej rangi co XIV Międzynarodowy Kongres Geograficzny badacze tego kraju w ogóle nie zwoływali.

Przed pierwszą wojną światową Praga czeska była ważnym centrum myśli panslawistycznej. Zapewne w jakimś stopniu miało to wpływ na organizację w tym mieście I Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów. Później zjazdów ze słowem w nazwie „słowiańskich” było wiele, zarówno w Czechosłowacji, jak i w Polsce. Jak się wydaje przez to podkreślenie starano się oderwać od nauki niemieckiej. Jednocześnie przez to wskazywano na istnienie możliwości powstania federacji naukowych krajów bliskich sobie etnicznie i regionalnie. Charakterystyczne, że czynniki rządzące Związku Sowieckiego z reguły lekcewały tego typu spotkania, zdając sobie sprawę, iż zjazd słowiańskich matematyków w kraju wiodącym w tej dziedzinie nauki nie ma ukrytych celów antysowieckich.

W II Rzeczypospolitej w latach 1920-1939 zorganizowano co najmniej 38 międzynarodowych zjazdów naukowych. W tym czasie na świecie zwołano 1190 spotkań tego typu, najwięcej we Francji - 236, Szwajcarii - 123 (siedziba Ligi Narodów), Belgii - 110, Włoszech - 107, Wielkiej Brytanii - 101, Holandii - 92, Niemczech - 83, Stanach Zjednoczonych - 65, Austrii 40¹⁰. Tym samym kraj nasz zajmuje jedną z czołowych pozycji w skali światowej w tego typu wymianie myśli naukowej. Pamiętajmy jednak, że do 1924 r. Polska przezwyciężała trudności ekonomiczne kraju zniszczonego w wojnach oraz zdewastowanego przez zaborców. Tym bardziej należy podziwiać wysiłki Czesława Białobrzeskiego, Stefana Pieńkowskiego, Eugeniusza Romera, Ludomira Sawickiego i wielu, wielu innych. Organizacja wielosetosobowych spotkań uczonych to przecież przedsięwzięcie bardzo trudne. Tylko niektóre z tych kongresów mogły być organizowane przez fachową obsługę targową w Poznaniu. W Warszawie i Krakowie na ogół trud organizacyjny kongresów spadał na barki kilku profesorów i kilkunastu asystentów oraz niewielkiej liczby pracowników administracyjnych.

Uczestnicy odbywających się w Polsce międzynarodowych kongresów naukowych opuszczali nasz kraj zwykle oczarowani jego pięknem oraz wysokim poziomem wiedzy. Dawali temu wyraz w listach do organizatorów (niektóre z nich zachowane są w Archiwum Polskiej Akademii Nauk), zawsze jednak w sprawozdaniach drukowanych z obrad. Oto dwa przykłady: sowieckie „Izwestia” po VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w 1934 r. odnotowały: *już sam fakt, że trzeci po wojnie międzynarodowy kongres historyczny mógł odbyć się w Warszawie, jest poważnym politycznym zwycięstwem Polski*¹¹. Inny uczestnik po kongresie medycznym w 1931 r. pisał: *Mieliśmy przyjemność przekonać się, że w Polsce panuje obecnie prawdziwa gorączka pracy naukowej i że współcześni polscy morfologowie nie ustępują tak znakomitym swym poprzednikom w Polsce, jak Hirszfeld, L. Teichman, Remek, Hoyer, Strassburger(...)*¹².

Wspomniano, że rząd polski przynajmniej niektóre z kongresów dofinansowywał w wysokości 100 tys. zł. Wielkie kongresy kosztowały więcej. Sponsorzy społeczni i prywatni z pewnością wnosili do tego swój wkład (np. przyjęcie wycieczek przez samorządy oraz ziemian, organizacja wystaw). W sumie zatem był to bardzo poważny wysiłek dla państwa, które wyszło z jarzma zaborczego. Mimo

¹⁰ J. Róziewicz, H. Róziewicz, op.cit., s. 342.

¹¹ Ibidem, s. 349.

¹² Ibidem, s. 360.

wszystko mądra polityka władz przynosiła wymierne korzyści. Do Polski napływały bardzo poważne stypendia czołowych fundacji światowych, zapraszano polskich uczonych za zjazdy krajowe różnych państw, zawsze po kongresach nadsyłano wiele literatury specjalistycznej, a czasem nawet drogą aparaturę. Najwybitniejsi polscy uczeni powoływani byli do władz unii naukowych oraz honorowania, zaszczytnymi tytułami stowarzyszeń różnych krajów. W wielu przypadkach uczestnicy kongresów organizowanych w Polsce po powrocie do swoich krajów byli naszymi ambasadorami kulturalnymi.

Z pewnością różne były motywacje naukowych organizacji międzynarodowych, gdy chciały w Polsce zorganizować kongres naukowy. Rząd polski zazwyczaj podejmował wyzwanie. Świadczyło to o jego mądrej polityce, która nastawiona była na kształcenie własnych elit¹³. Rezultaty tej polityki były już dostrzegalne w 1927 r., gdy uczestnicy międzynarodowych kongresów docierali w czasie II Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów do najdalszych zakątków kraju. Potwierdziło się to także podczas wycieczek w czasie kongresu geograficznego w 1934 r. Polska, aczkolwiek biedniejsza od krajów Europy Zachodniej, mogła się wykazać doborową kadrą nauczycieli akademickich oraz pracowników poza akademickich instytutów badawczych.

¹³ Bohdan Jaczewski w książce *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918-1939* (Wrocław 1978) w ogóle nie podjął problemu zwoływanych w naszym kraju kongresów międzynarodowych jako ważnego czynnika kształcenia specjalistów. Rzecz zresztą wymaga odrębnego studium, zważywszy choćby na wkład badaczy polskich do nauki i techniki w krajach Zachodu podczas drugiej wojny światowej.